

Krystyna SĘDZIAK-PAŹDZIORA

Hume'a rozważania na temat życia ludzkiego i sposobów osiągnięcia szczęścia

Postawa życiowa Hume'a nie była jednolita i wywoływała sprzeczne sądy zarówno współczesnych, jak i późniejszych jego czytelników. Ujawniał on wiele kompromisowości i nieraz liczył się z opinią publiczną.¹ Dewizą jego była „prawda aż do końca”. *True to the end* było wyryte na jego pieczęcie. Rozprawę o nieśmiertelności duszy w której dość przejrzyście wypowiadał swe negatywne stanowisko w tej kwestii polecił wydać dopiero po swojej śmierci, aby nie narażać się na ujemną reakcję opinii. Nie wydał też dialogów o naturalnej religii.² Jednakże domagał się koniecznie, aby je wydano po jego śmierci.

W 1738 roku napisał o sobie: „Mojej własnej opinii o sobie nie śmiem ufać nie tylko dlatego, że dotyczy mnie samego, ale że jest tak zmienna, iż nie wiem jak ją ustalić”.³ Hume szukał takiego wyjścia z wiecznych sporów politycznych, moralnych, artystycznych, które by zadowoliło choćby tylko częściowo, ale zadowoliło wszystkich. Miał zrozumienie dla różnorodności ludzkich przekonań, upodobań, obyczajów, form życia i pragnął jak najmniej zadawać im gwałtu. Skłonny był każdemu pozostawić jego sposób patrzenia na rzeczy, jeśli tylko nie był wyraźnie błędny i szkodliwy. Jego filozofia życiowa jak zauważył Cornforth miała hasło *to live and let live*, „żyć i pozwolić żyć innym”.⁴

Pisma filozoficzne Hume'a są nieliczne. Składają się z jednego tylko większego dzieła „Traktatu o naturze ludzkiej”, oraz z pewnej ilości prac drobniejszych. Wszystkie te pisma mieszczą się w czterech tomach. Dwa z nich zajmuje Traktat, trzeci obejmuje

¹ W. Tatariewicz, Wstęp [w:] D. Hume, Eseje z dziedziny moralności i literatury, przekład T. Tatariewiczowej, w opracowaniu i ze wstępem W. Tatariewicza. PWN, Drukarnia Narodowa w Krakowie 1955, s. 30.

² Tamże.

³ Tamże, s. 31.

⁴ Tamże, s. 32.

trzy mniejsze prace z filozofii ścisłej, stanowiące skrót jego filozofii, *Badania dotyczące umysłu ludzkiego* i *Badania nad zasadami moralności*. czwarty to, dzieł zebranych Hume'a obejmuje eseje.

Hume napisał 49 esejów. Filozoficzne stanowisko Hume'a formułuje zwłaszcza ten esej, który nosi tytuł *Sceptyk*. Eseje Hume'a dają wyraz jego pogładowi na prawdę: że prawd jest wiele, oraz relatywizmowi, że wszystkie prawdy są względne. A także subiektywizmowi: że dobro i zło nie są właściwościami rzeczy, lecz tworam umysłu. I praktycyzmowi: że w praktyce życiowej poznaje się świat, że filozofia nie wymyśli nic poza tym, co ustaliło życie. Jeśli Hume był nastawiony sceptycznie, to nie wobec prawd życiowych, lecz naukowych, a zwłaszcza filozoficznych, które jak mówi są w „ciągłej fluktuacji i rewolucji” i „nic nie jest w tym stopniu zależne od przypadku i mody, co domniemane rozstrzygnięcia nauki”.⁵ Eseje Hume'a są filozoficzne i dają wyraz jego filozofii. Tematy swych esejów czerpał ze współczesnego mu życia.

Jak już wspomniano w artykule esejem w którym Hume dał najgłębszy wyraz swym filozoficznym poglądom jest esej pt. „Sceptyk”. W eseju tym autor sceptycznie nastawiony co do poglądów filozofów na wszystkie zagadnienia snuje rozważania na temat życia ludzkiego i sposobów osiągnięcia szczęścia. Autor pisze:

„Od dawna żywiłem podejrzania co do poglądów filozofów na wszystkie zagadnienia i skłonny byłem raczej dysputować z nimi, niż zgadzać się na ich konkluzje. Wszyscy oni, niemal bez wyjątku, ulegają pewnej pomyłce: ograniczają zbyt swo tezy i nie biorą pod uwagę tej ogromnej różnorodności, do której natura we wszystkich swych działaniach ma skłonność”.⁶ Zdaniem Hume'a, jeśli filozof znalazł jakąś odpowiadającą mu tezę, która może zgadza się z wielu naturalnymi zdarzeniami, to rozciąga je na całe stworzenie i sprowadza do niej każde zjawisko. Szczególnie taki błąd popełniają filozofowie gdy snują rozważania na temat życia ludzkiego i sposobów osiągnięcia szczęścia. Trudno — pisze Hume — mu pojąć, że coś co jest dla niego zupełnie obojętne, może kogokolwiek cieszyć, czy mieć urok którego on wcale nie zauważa.⁷

Hume pyta: „Czy nie widzą ogromnej różnorodności w skłonnościach i dążeniach rodzaju ludzkiego?”.⁸ Nie ma więc sensu np. pochwała życia w mieście czy na wsi, życia aktywnego, samotnego czy też towarzyskiego, jeśli nie tylko różni ludzie mają skłonności, ale każdy może sam się przekonać opierając się na własnym doświadczeniu. Każdy z tych rodzajów życia może sprawić przyjemność, a ta różnorodność wyboru najbardziej przyczynia się do tego, że wybieramy taką drogę jaka nam odpowiada. Jaki więc wybrać cel, jakie pragnienia zaspakajać? Czy filozofia jest w stanie wskazać nam, jaką drogę wybrać, jakimi środkami posługiwać się dla osiągnięcia go. Otóż, jeśli w ogóle można oprzeć się na jakiegokolwiek prawdzie podanej przez filozofię to tej która uczy, że nie ma nic co byłoby samo przez się wartościowe, czy bezwartościowe, piękne czy brzydkie, lecz, że cechy te są wynikiem specjalnej konstytucji i mechanizmu ludzkich przeżyć i afektów.⁹

⁵ Tamże, s. 32.

⁶ D. Hume: *Sceptyk* [w:] *Eseje z dziedziny moralności literatury*, przekład T. Tatarkiewiczowe w opracowaniu i ze wstępem W. Tatarkiewicza. PWN, 1955, s. 119.

⁷ Tamże.

⁸ Tamże, s. 120.

⁹ Tamże, s. 122.

To co dla jednego jest piękne, dla innego może być brzydkie. To umysł, na podstawie określonych przeżyć zdaniem Hume'a ocenia jeden przedmiot jako piękny i miły, drugi jako brzydki i wstrętny. Cechy te zależą wyłącznie od przeżyć naszego umysłu, który potępia lub chwali. Inaczej jest z prawdą i fałszem. Prawda i fałsz nie zmieniają się w zależności od postawy człowieka.

„Choćby cała ludzkość zawsze twierdziła, że słońce się porusza, a ziemia stoi w miejscu, słońce przez to twierdzenie ani o cal nie poruszy się ze swego miejsca i twierdzenia tego rodzaju zawsze pozostaną fałszywe i błędne. Inaczej jest z przedmiotami. Przedmioty zdaniem Hume'a same przez się nie mają żadnej wartości i ceny. Wartość swą czerpią tylko z namiętności.

Hume pisze:

„A więc cała różnica pomiędzy jednym człowiekiem, a drugim w ich stosunku do życia leży bądź w namiętności, bądź w przyjemności jakiej doznają. I te różnice wystarczają by wytworzyć tak odległe od siebie krańce jak szczęście i niedola”.¹⁰

„Dla szczęścia trzeba, żeby namiętność nie była ani zbyt gwałtowna, ani zbyt opieszala. W pierwszym wypadku umysł znajduje się w ciągłym pośpiechu i niepokoju, w drugim pogrąża się w przykrym lenistwie i ospałości. Dla szczęścia trzeba, żeby namiętność była łagodna i uspołeczniiona, a nie brutalna i okrutna.”¹¹ Skłonność do nadziei i radości wzbogaca człowieka, a skłonność do lęku i troski zubaża człowieka. Z punktu widzenia Hume'a pragnienie wiedzy stoi wyżej od pragnienia bogactwa. Ludzie mądrzy, posiadający wielką siłę umysłu mało przejmują się zawodami, lecz swe zabiegi i starania rozpoczynają na nowo z największą pogodą. Nic bardziej nie przyczynia się do szczęścia niż takie usposobienie umysłu. Najszczęśliwszy jest ten człowiek, który czyni coś dla innych. Człowiek powinien być człowiekiem czynnym i zajęтым, tzn. skłonny do uczuć społecznych, robienia czegoś dla innych. To że człowiek jest czynny i zajęty „hartuje jego serce przeciw ciosom zadawanym przez los, utrzymuje jego afekty we właściwym umiarze, czyni, że jego własne myśli są dlań rozrywką”.¹²

Cała różnica w położeniu człowieka tkwi w umyśle, a żaden układ warunków nie jest lepszy od drugiego. Warunki te, zarówno naturalne jak moralne są zdaniem Hume'a dobre lub złe, całkowicie w zależności od ludzkich przekonań i uczuć. Człowiek nigdy nie byłby nieszczęśliwy, gdyby mógł zmienić swe uczucia „Ludzie są prawie całkowicie kierowani przez konstytucję fizyczną i usposobienie i ogólne maksymy mają wpływ niewielki, i to tylko o tyle o ile oddziałują na nasz smak czy przeżycia”.¹³ Jednak jeżeli ktoś ma nieczułe usposobienie, brak mu życzliwości dla ludzi, nie pragnie szacunku i uznania, to nikt ani nic nie jest w stanie takiemu człowiekowi pomóc. Hume pisze: „filozofia moja nie ma na to lekarstwa i nie mogę zrobić nic innego jak ubolewać nad nieszczęściem takiego człowieka”.¹⁴ Żadna filozofia nie jest w stanie pomóc człowiekowi, jeśli z natury cechuje tego człowieka złe nastwienie umysłu. Dobrodziejstwo filozofii wypływa raczej, zdaniem Hume'a, z niej pośrednio i raczej z jej tajnego i niedostrzeganego działania.

¹⁰ D. Hume: Sceptyk, Eseje z dziedziny moralności, s. 127.

¹¹ Tamże, s. 129.

¹² D. Hume: Sceptyk, Eseje z dziedziny moralności, s. 129.

¹³ Tamże, s. 130.

¹⁴ Tamże, s. 131.

Pewne jest natomiast w opinii autora Eseju „Sceptyk”, że poważne zainteresowanie nauką i sztuką łagodzi charakter, czyni go bardziej ludzkim i budzi subtelne wruszenia na których polega prawdziwa cnota i honor.¹⁵ Człowiek mający smak i wiedzę może mieć różne słabości ale rzadko się zdarza, aby przynajmniej nie był uczciwy. Potężnym środkiem do zaszczepienia w umyśle dobrych skłonności i dyspozycji jest w opinii Hume’a przyzwyczajenie. To właśnie filozofia i sztuka mają kształcić charakter, wskazywać na dobre i złe skłonności i wytwarzać dobre i trwałe przyzwyczajenia.¹⁶

Rzeczy same przez się nie są ani dobre ani złe, wartościowe, ani godne pogardy, lecz stają się nimi w opinii Hume’a dzięki charakterowi umysłu, który je rozpatruje. Więc to umysł kształtuje rzeczy.

Hume zastanawia się nad wpływem rozważań filozoficznych na życie ludzi, ich uczucia. Jego zdaniem w książkach filozoficznych spotyka się głównie dwa wywody, od których można oczekiwać silniejszego oddziaływania na sferę uczuć człowieka. Są to refleksje zaczerpnięte z potocznego życia, które najbardziej odpowiadają pogładowi na sprawy ludzkie. Gdy zastanawiamy się nad krótkością i niepewnością życia, jakże mało ważnym wydaje się w nim nasze dążenie do szczęścia.

Hume pisze „Nawet choćbyśmy liczyli się nie tylko z naszym własnym życiem, jakże błahymi wydają się nasze największe i najszlachetniejsze zamiary, gdy zastanawiamy się nad nieustannymi zmianami i przewrotami w ludzkich sprawach przez które prawo i nauka, książki i rządy zostają z czasem zmiecione jak gwałtowny potok i zagubione w niezmiernym oceanie materii. Taka refleksja prowadzi na pewno do zabicia wszystkich naszych namiętności.”¹⁷

Drugi filozoficzny wywód mogący mieć często wpływ na uczucia pochodzi z porównania własnego, naszego położenia z położeniem innych. Porównujemy je nieustannie, nawet w życiu potocznym. Porównujemy je zdaniem filozofa nieustannie, ale nie-szczęście polega na tym, że skłonni jesteśmy własne położenie porównywać raczej z położeniem tych, którzy stoją wyżej od nas, niż tych co stoją niżej. Filozofia w swoich refleksjach naprawia tę naturalną ułomność, kierując nasze zainteresowania w inną stronę, aby się czuć dobrze w sytuacji jaką los nam przeznaczył. Niewielu jest ludzi, którym by ta refleksja nie przyniosła pociechy.¹⁸

Oto kilka przykładów takich filozoficznych refleksji:

- „1. Czy nie jest pewną rzeczą, że każda kondycja ludzka ma swoje ukryte niedole? W takim razie po co zazdrościć ludziom?
2. Każdy zaznał niedoli, ale wszędzie są pewne kompensaty. Czemu nie zadawałać się tym co się ma?
3. Przyzwyczajenie zabija poczucie dobra, jak i zła i wyrównuje wszystko.
4. Ileż dobrych rzeczy posiadam. Po co się więc trapić jednym niepowodzeniem?
5. Iluż czuje się szczęśliwymi, będąc w tym położeniu na które ja się uskarżam. Ilu jest takich co mi zazdroszczą?”¹⁹

W życiu nie można oczekiwać doskonałego podziału szczęścia i niedoli. Snując dwą refleksję na temat życia i szczęścia filozof dochodzi do przekonania, że ludzkie

¹⁵ Tamże, s. 134.

¹⁶ D. Hume: Sceptyk, Eseje z dziedziny moralności, s. 134.

¹⁷ Tamże, s. 139.

¹⁸ Tamże, s. 142.

¹⁹ Tamże, s. 140, 141.

życie jest rządzone bardziej przez los niż przez rozum. Jest zależne bardziej od usposobienia danego człowieka niż od ogólnych zasad. Życie ludzkie jest rządzone bardziej przez los niż przez rozum. Podczas gdy zastanawiamy się nad życiem, życie uchodzi. A śmierć traktuje jednakowo głupca i filozofa, mimo, że przyjmują ją w różny sposób. Sprowadzać życie do ściślej reguły i metody jest na ogół trudnym i bezowocnym zajęciem.²⁰

Podsumowując rozważania Hume'a na temat życia ludzkiego i sposobów osiągnięcia szczęścia, można powiedzieć, że etyka Hume'a przejawia umiarkowanie antyracjonalistyczny charakter. Rozum może dostarczać wiedzy o sposobie realizowania celów naszych działań, same cele musi jednak wytyczać uczucie. Tylko uczucie bowiem potrafi rozróżnić dobro od zła. Hume był w etyce zwolennikiem postawy altruistycznej, przeciwstawiał się etycznemu egoizmowi reprezentowanemu zwłaszcza przez Hobbesa. Jego etyka jest zorientowana społecznie. Uznał on i podkreślał takie cechy charakteru jak: miłość, przyjaźń, współczucie czy wdzięczność.

Do najważniejszych zalet moralnych człowieka zalicza życzliwość i sprawiedliwość. Wśród innych cnót wymieniał także: skromność, cierpliwość, pogodą ducha, umiarkowanie. Hume'a można uznać za etycznego utylitarystę. Uważał, iż cnoty człowieka są zawsze pożyteczne — bądź dla jednostek (np. pracowitość, oszczędność) bądź też dla ogółu (ofiarność, życzliwość).²¹

Bibliografia

- [1] D. Hume: Eseje z dziedziny moralności i literatury; przekład T. Tatarkiewiczowej, w opracowaniu i ze wstępem W. Tatarkiewicza.
- [2] W. Tatarkiewicz: Historia filozofii; tom 2. PWN, Warszawa 1988.
- [3] M. Ossowska: D. Hume jako obserwator i koordynator życia moralnego [w:] *Studia Filozoficzne*, nr 1/1963.
- [4] A. Wawrzyniak, *Koncepcja stosunku przyczynowego według D. Hume'a* [w:] *Rocznik Filozoficzny KUL*, nr 12/1964.
- [5] W. Marciszewski, *D. Hume'a empirystyczna teoria sądu* [w:] *Studia Semiotyczne*, nr 2/1971.
- [6] red. B. Andrzejewski: *Słownik filozofów. Filozofia powszechna*. Dom Wydawniczy Rebis. Poznań 1996.

²⁰ D. Hume: *Sceptyki, Eseje z dziedziny moralności*, s. 143.

²¹ Red. B. Andrzejewski: *Słownik filozofów, Filozofia powszechna*. Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 1996, s. 122.

Krystyna ŚĘDZIAK-PAŹDZIORA

Hume's Reflections on Human Life and Ways of Attaining Happiness

Summary

Hume's attitude towards life, which was not uniform and resulted in contradictory opinions, is presented in the paper. Hume reflects on the influence of philosophical meditation on lives and emotions of human beings. The second philosophical argument that may influence human emotions comes from comparing one's own situation with situations of other people. In its reflections, philosophy makes it easier for us.

Bibliografia

- [1] D. Hume, *Essays & dialogues*, translated and introduced by T. Tompkins, Penguin Classics, London, 1977.
- [2] W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, tom 2, PWN, Warszawa 1988.
- [3] M. Ossowska, D. Hume jako ówczesny filozof, *Acta Moravica* [w:] *Studia Filozoficzne* nr 1/1992.
- [4] A. Wawrzyniak, *Koncepcja stożunku przyczynowego według D. Hume'a* [w:] *Rozprawy Filozoficzne* KUL, nr 12/1994.
- [5] W. Marzec, D. Hume a empiryocentryczna teoria ządu [w:] *Studia Semiotyczne* nr 2/1971.
- [6] red. B. Anđrićević, *Słownik filozofów*, Filozofski posvećenik, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 1996.
- [7] *Przytoczone cytaty z dzieł D. Hume'a*.
- [8] *Przytoczone cytaty z dzieł D. Hume'a*.
- [9] *Przytoczone cytaty z dzieł D. Hume'a*.

¹ Ibidem, s. 134.

² Ibidem, s. 134.

³ Ibidem, s. 134.

⁴ D. Hume, *Essays & dialogues*, s. 143.

⁵ Red. B. Anđrićević, *Słownik filozofów*, Filozofski posvećenik, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 1996.

⁶ Ibidem, s. 134.

⁷ s. 132.